

Michał Barański
Uniwersytet Śląski

INFORMACJA JAKO PRZEDMIOT ZOBOWIĄZANIA UMOWNEGO

1. UWAGI WSTĘPNE

W ostatnich kilkunastu latach zauważalny jest gwałtowny wzrost znaczenia informacji oraz procesów z nią związanych. Informacja jest obecnie ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego, a w powszechnym odczuciu jej przetwarzanie niejednokrotnie stanowi znaczącą wartość. Bezsprzecznie podstawą społeczeństwa informacyjnego są wszelkiego rodzaju procesy związane z informacją¹. Społeczeństwem informacyjnym jest zatem społeczeństwo, w którym informacja znalazła szerokie zastosowanie w codziennym życiu społecznym, kulturalnym, ekonomicznym oraz politycznym².

Dokonując ustalenia zakresu pojęciowego informacji na potrzeby niniejszego opracowania, należy wskazać, że w wielu dziedzinach nauki akceptowany jest podział na obiektywny i subiektywny (kognitywistyczny) model ujmowania informacji³. Przyjmuje się, że obiektywny model ujmowania informacji stanowi głównie domenę nauk ścisłych, w których informacja jest określana jako parame-

¹ Zgodnie z teorią społeczeństwa postindustrialnego stworzoną przez D. Bella dzieje ludzkości można podzielić na trzy epoki: agrarną – związaną z pracą wydobywczą, przemysłową – uzależnioną od pracy przemysłowej, oraz informacyjną – opartą na pracy informacyjnej. Zob. D. Bell, *The Coming of Post-Industrial Society: A Venture in Social Forecasting*, New York 1973. Zdaniem A. i H. Toflerów społeczeństwo informacyjne, powstałe w wyniku rewolucji informacyjnej drugiej połowy XX w. po społeczeństwie industrialnym, stanowi obecnie przejaw tzw. cywilizacji trzeciej fali, której istotą jest szybko rozwijający się sektor uzyskiwania i wykorzystywania informacji. Zob. A. Tofler, H. Tofler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Poznań 1996.

² Zob. K. Krzysztofek, M. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 170, a także L. Floridi, *Information: A Very Short Introduction*, New York 2010.

³ Zob. M. Wessel, *Komputer i społeczeństwo*, Warszawa 1975, s. 69; W. Wiewiórowski, G. Wierczyński, *Informatyka prawnicza. Technologia informacyjna dla prawników i administracji publicznej*, Warszawa 2008, s. 31–33.

try fizyczne lub strukturalne obiektów⁴. Z kolei subiektywny model ujmowania informacji znacznie częściej znajduje zastosowanie w naukach humanistycznych, biologicznych, ekonomicznych oraz prawnych⁵. Informacja w tym drugim ujęciu oznacza indywidualną lub zbiorową interpretację określonego ciągu sygnałów (danych). Interpretacja sygnału oznacza, że sygnał ten ma znaczenie dla podmiotu dokonującego jego konceptualizacji (semantyczny aspekt rozumienia informacji)⁶.

Na gruncie niniejszego artykułu przyjęto subiektywny (kognitywistyczny) model ujmowania informacji.

Problematyka dotycząca informacji jest szczególnie widoczna oraz istotna na gruncie prawa prywatnego. Jednocześnie informacja jako przedmiot zobowiązania umownego nie została szczegółowo przeanalizowana w nauce prawa cywilnego w ramach odrębnego opracowania. W tym względzie również orzecznictwo nie dostarcza zadowalającego materiału do badań.

2. INFORMACJA JAKO PRZEDMIOT USŁUGI

2.1. INFORMACJA JAKO PRZEDMIOT USŁUGI PRZEZ PRYZMAT OBECNYCH REGULACJI

Świadczenie usług w nauce prawa cywilnego pojmowane jest jako „świadczenie – w ramach świadczeń działania (art. 353 § 2 k.c.) – czynienia (*facere*) nie polegające na daniu (*dare*)”⁷. W literaturze podnosi się, że o usługowym charakterze zobowiązaniowego stosunku prawnego decyduje to, iż „świadczenie określone przez przepisy normujące dany typ zobowiązania jest usługą”⁸. Sto-

⁴ Zob. M. Górecki, *Informacje poufne na rynku kapitałowym: podstawowe problemy regulacji prawnej oraz pojęcie informacji poufnej i insidera*, „HUK – Czasopismo Kwartalne Całego Prawa Handlowego, Upadłościowego oraz Rynku Kapitałowego” 2007, nr 1, s. 54.

⁵ Zob. *ibidem*, a także M. Barański, *Informacja w ujęciu prawnym przez pryzmat zagadnień terminologicznych*, Katowice 2017.

⁶ Zob. *ibidem*.

⁷ Zob. L. Ogiełło, *Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych*, Katowice 1989, s. 105–106. Zob. także A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 1980, s. 100. A. Klein wskazuje, że „świadczenie może być określone jako danie bodaj tylko wtedy, gdy dłużnik dał wierzycielowi swą sytuację faktyczno-prawną, w której znajdował się dotąd sam w odniesieniu do rzeczy, innego przedmiotu czy dobra materialnego lub niematerialnego, wskazanego przez element przedmiotu świadczenia. Jego zachowanie się polega wprawdzie na czynieniu, ale to czynienie z uwagi na specyficzny efekt tego zachowania się może być sprowadzone do określenia, że dał wierzycielowi coś, co dotychczas należało do niego”. Zob. A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku...*, s. 97.

⁸ Zob. L. Ogiełło, *Usługi jako przedmiot...*, s. 108.

sując kryterium usługi, przyjmuje się zatem, że wśród unormowanych w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny⁹ umów nazwanych, umowami o świadczenie usług są umowy: zlecenia, spedycji, komisu, agencji, przechowania, składu, rachunku bankowego oraz przewozu.

Natomiast w przypadku, gdy przepisy nie normują danego typu zobowiązania, usługowy charakter zobowiązaniowego stosunku prawnego należy rozpatrywać przez pryzmat art. 750 k.c., zgodnie z którym „do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu”¹⁰. Przepis art. 750 k.c. dotyczy umów o świadczenie usług, które polegają na dokonywaniu wyłącznie czynności faktycznych, innych niż te, które są objęte przepisami o umowie agencji pośredniczej, albo o umowie przewozu, albo o umowie przechowania, albo o umowie składu, albo o umowie spedycji¹¹. Ponadto art. 750 k.c. znajduje zastosowanie także do różnych kombinacji czynności faktycznych i prawnych tworzących strukturę czynnościową usługi, nieuregulowaną innymi przepisami¹².

W literaturze podkreśla się, że do umów uznawanych za umowy o świadczenie usług objętych regulacją art. 750 k.c. należą między innymi „umowy o zebranie (opracowanie) określonych informacji i ich udostępnienie”¹³. Wśród takich umów należy wyróżnić np. umowy o świadczenie usług: detektywistycznych¹⁴, tzw. info-

⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 459, z późn. zm.

¹⁰ Zob. M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług z art. 750 kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1981, z. 5, s. 65.

¹¹ Zob. L. Ogieńko, *Usługi jako przedmiot...*, s. 157; W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 57; Z. Radwański, *Prawo zobowiązań*, Warszawa 1986, s. 381; A. Szpunar, *Rozdział X. Zlecenie*, (w:) S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 405; L. Stecki, *Umowa zlecenia a prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, z. 3, s. 133.

¹² Zob. M. Nesterowicz, (w:) J. Winiarz (red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980, s. 678; L. Ogieńko, *Usługi jako przedmiot...*, s. 157–158; M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług...*, s. 66.

¹³ Zob. L. Ogieńko, *Usługi jako przedmiot...*, s. 169. Zob. także M. Pazdan, (w:) B. Gawlik, M. Pazdan, *Umowy licencyjne w obrocie międzynarodowym. Biblioteka Rzecznika Patentowego. Cz. 2. Opracowania*, Katowice 1976, s. 164; M. Pazdan, *Umowy licencyjne w obrocie pomiędzy państwami RWPG*, „Problemy Prawne Handlu Zagranicznego” 1986, t. 10, s. 82 i n.

¹⁴ Przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych, tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 556, z późn. zm. (dalej: u.u.d.), stanowi, że usługami detektywistycznymi są czynności polegające na uzyskiwaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji o osobach, przedmiotach i zdarzeniach, realizowane na podstawie umowy zawartej ze zlecniodawcą, w formach i w zakresach niezastrzeżonych dla organów i instytucji państwowych na mocy odrębnych przepisów, przy czym zgodnie z przepisem art. 2 ust. 2 u.u.d. zlecniodawcą tych czynności nie mogą być organy prowadzące lub nadzorujące postępowania w tych sprawach.

brokerskich¹⁵, doradztwa¹⁶. Polskie prawo cywilne dopuszcza istnienie innych jeszcze zobowiązań, których przedmiotem są usługi informacyjne, a które również należy rozpatrywać przez pryzmat art. 750 k.c. Oprócz nieodpłatnego świadczenia usług informacyjnych przez nieprofesjonalistów można także wyróżnić usługi informacyjne świadczone przez przewodników turystycznych lub pilotów wycieczek w ramach umowy o świadczenie usług turystycznych¹⁷.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że przepis art. 750 k.c. nie jest jedyną drogą poszukiwania reżimu prawnego dla zobowiązania, którego przedmiotem są usługi informacyjne. Oprócz niektórych umów nazwanych (np. umowy agencyjnej w zakresie tzw. agencji pośredniczej), odmiennie reżimu prawnego należy teraz poszukiwać dla umowy o pośrednictwo zwykłe, będącej obecnie niena-

¹⁵ Zgodnie z art. 1 ust. 3 u.u.d. przepisów tejże ustawy nie stosuje się do działalności gospodarczej polegającej na uzyskiwaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji, jeżeli pochodzą one ze zbiorów danych ogólnie dostępnych. Tak zwana działalność infobrokerska nie została, jak dotychczas, szczegółowo uregulowana na gruncie normatywnym. W ramach polskiego porządku prawnego broker informacji (*researcher*), jak dotąd nie został zdefiniowany i jako pojęcie zaistniał jedynie na gruncie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (Dz.U. z 2014 r., poz. 1145, z późn. zm.).

¹⁶ W zakresie usług doradztwa należy wyszczególnić: doradztwo podatkowe, doradztwo prawne, doradztwo inwestycyjne, doradztwo zawodowe, doradztwo gospodarcze (określane również mianem consultingu lub konsultingu). Przedmiotem różnego rodzaju usług informacyjnych (np. uzyskiwania, przetwarzania, przekazywania informacji) jest informacja *sensu stricto*, niezawierająca elementu ocennego lub perswazyjnego (tzw. informacja neutralna). Natomiast przedmiotem usług doradztwa zdaje się być informacja w ujęciu szerokim zawierająca element ocenny (np. uwaga, opinia, porada, rekomendacja). Według B. Fuchs, jeżeli umowa consultingu zostanie ukształtowana w ten sposób, że w jej wykonaniu dojdzie do osiągnięcia określonego rezultatu, należy względem niej stosować przepisy dotyczące umowy o dzieło, albowiem kodeksowe przepisy regulujące tę umowę można stosować w każdym przypadku, gdy ma dojść do uzyskania uzgodnionego przez strony rezultatu. Zob. B. Fuchs, *Umowa consultingu*, „Rejent” 2005, nr 9, s. 142–162. Wspomniana autorka podkreśla jednak, że takie przypadki nie będą częste. Zdaniem B. Fuchs umowa consultingu z reguły nie będzie zorientowana na osiągnięcie określonego wyniku. W takiej sytuacji nie można kwalifikować jej jako umowy o dzieło. Z kolei D. Krekora-Zajac uważa, że umowa consultingu stanowi umowę nienazwaną wykazującą podobieństwo do innych umów występujących w obrocie gospodarczym, a głównie do umowy zlecenia, umowy o dzieło, a także umowy know-how i umowy franchisingu. Zob. D. Krekora, *Umowa consultingu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 4, s. 87–95. Zdaniem D. Krekory najwięcej podobieństw umowa ta wykazuje względem umowy zlecenia i dlatego uregulowania prawne tej ostatniej umowy powinny być stosowane odpowiednio także do umowy consultingu. Por. D. Krekora-Zajac, *Istota i charakter prawny umowy consultingu*, Olsztyn 2010, s. 87.

¹⁷ Zgodnie z przepisem art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1553, z późn. zm.) do zadań przewodnika turystycznego należy m.in. oprowadzanie turystów lub odwiedzających, udzielanie fachowej i aktualnej informacji o kraju, odwiedzanych miejscowościach, obszarach i obiektach. Z kolei stosownie do art. 20 ust. 3 wspomnianej ustawy do zadań pilota wycieczek należy m.in. przekazywanie podstawowych informacji dotyczących odwiedzanego kraju i miejsca.

zwaną umową o świadczenie usług¹⁸. Za słuszny należy uznać pogląd, zgodnie z którym przepis art. 750 k.c. nie posiada mocy bezwzględnie obowiązującej, co jednocześnie dopuszcza możliwość stosowania *per analogiam* przepisów dotyczących innych niż zlecenie umów nazwanych, chociażby w stosunku do wspomnianej umowy o pośrednictwo zwykłe¹⁹.

Sformułowane wyżej poglądy pokrywają się z tezą Sądu Najwyższego sformułowaną w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 43/02²⁰, w której Sąd ten stwierdził, że „przekazanie informacji stanowi (...) usługę, za którą przekazujący pobiera stosowną opłatę, w której mieści się zarówno cena informacji, jak i należność za jej przekazanie”.

2.2. USŁUGI INFORMACYJNE W *DRAFT COMMON FRAME OF REFERENCE*²¹

Przepisy dotyczące umów, w ramach których jedna ze stron, usługodawca (dostawca), zobowiązuje się do udzielenia informacji lub porady względem swo-

¹⁸ Nastręczenie przez pośrednika sposobności do zawarcia umowy może, między innymi, polegać na wskazaniu potencjalnego kontrahenta, dostarczaniu informacji o stanie jego stosunków majątkowych, uzyskiwaniu i przekazywaniu informacji o ofertach, jakimi zainteresowani są ewentualni kontrahenci, wskazaniu przedmiotu umowy, a także ułatwianiu spotkania ewentualnych kontrahentów. Zob. W. Kocot, *Glosa do uchwały SN z dnia 18 grudnia 1990 r., III CZP 67/90*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 7, s. 114. Nastręczenie sposobności polega zatem głównie na udzielaniu kontrahentowi pośrednika zwykłego „uprzednio mu nieznaną informacji o możliwości zawarcia umowy”. Zob. T. Świerczyński, *Charakter prawny umowy o pośrednictwo*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 1, s. 21.

¹⁹ Por. M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług...*, s. 71–73; G. Grzybczyk, *Różne formy pośrednictwa*, „Rejent” 1998, nr 2, s. 58; W. Kocot, *Glosa do Uchwały SN z 18 grudnia 1990 r.*, s. 112–115; E. Rott-Pietrzyk, *Glosa do wyroku SN z 28 października 1999 r.*, II CKN 530/98, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2000, nr 7–8, s. 395–396; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 r., II CKN 530/98, OSP 2000, nr 7–8, s. 393–395.

²⁰ „Wokanda” 2003, nr 7–8, s. 36.

²¹ Opublikowanie przez Komisję Europejską w lipcu 2001 r. Komunikatu o europejskim prawie umów zapoczątkowało intensywną debatę na temat perspektyw dalszego kształtowania się europejskiego prawa umów. Zob. Komunikat o europejskim prawie umów z dnia 11 lipca 2001 r., Dz.Urz. UE C 255 z 13.09.2001, s. 1; M. Boszko, *Plan działania Komisji europejskiej w zakresie europejskiego prawa umów*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2006, nr 1, s. 7. W wyniku przeprowadzonych dyskusji Komisja Europejska w lutym 2003 r. wydała Komunikat – „Spójniejsze europejskie prawo umów – Plan działania”, Dz.Urz. UE C 63 z 15.03.2003, s. 1. W planie tym, stanowiącym niejako uściślenie wspomnianego Komunikatu z 2001 r., ukazano przede wszystkim potrzebę ujednolicenia narodowych systemów prawnych w zakresie umów. W efekcie tego Komisja Europejska rozpoczęła prace nad stworzeniem *Common Frame of Reference*, który w założeniu ma stanowić powszechnie dostępny dokument pomagający „instytucjom wspólnotowym w osiągnięciu większej spójności istniejącego i przyszłego *acquis* w sferze europejskiego prawa umów”. Opracowany przez naukowców ostateczny projekt omawianego dokumentu (*Draft Common Frame of Reference*) został przedstawiony Komisji Europejskiej w grudniu 2008 r.

jego kontrahenta, zostały zamieszczone w DCFR w Rozdziale 7 zatytułowanym „Informacje i porady” (*information and advice*) w obrębie Księgi IV zatytułowanej „Szczególne umowy oraz prawa i obowiązki z nich wynikające” (*specific contracts and the rights and obligations arising from them*), w Części C dotyczącej „usług” (*services*), między innymi przed Częścią D dotyczącą umów „zlecenia” (*mandate contracts*) i częścią E dotyczącą umowy „agencji”, umowy „franszysowej” oraz umowy „dystrybucyjnej” (*commercial agency, franchise and distributorship*)²².

W komentarzu do projektu Rozdziału 7 wskazano, że przepis art. IV.C. 7:101 DCFR określa zakres stosowania przepisów dotyczących umów o świadczenie usług obejmujących udzielanie informacji lub porad²³.

Według autorów komentarza pojęcie „informacja” zamieszczone w analizowanym Rozdziale obejmuje swoim zakresem informacje faktyczne, informacje oceniałe oraz zalecenia²⁴. Informacje należy uznać za faktyczne, gdy dotyczą okoliczności faktycznych związanych wyłącznie z opisem obserwowanej sytuacji²⁵. Informacja jest ocenialąca, gdy wiąże się z subiektywnym osądem po stronie usługodawcy (dostawcy) oraz jego oceną faktów²⁶. Z kolei zalecenia polegają na udzielaniu porad, stanowiąc sugestię podjęcia określonej decyzji lub wyboru sposobu działania²⁷. Rozróżniając informację od porady, autorzy DCFR stwierdzają zatem, że porada, co do zasady, stanowi pewien rodzaj informacji²⁸. W pewnych sytuacjach za usługę doradztwa mogą zostać bowiem uznane

Zob. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul, A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law, Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Outline Edition, Munich 2009, s. 5. *Common Frame of Reference* został przełożony na język polski jako Wspólny System Odniesienia. Jednakże z uwagi na stosowanie w doktrynie także i innych tłumaczeń tytułu tegoż dokumentu (np. Wspólne Ramy Odniesienia) w niniejszym opracowaniu posłużono się tytułem w wersji anglojęzycznej. Uwagi te należy również odnieść do projektu wskazanego dokumentu (*Draft Common Frame of Reference*, dalej: DCFR).

²² Zob. art. IV.C. 7:101 (1) DCFR; Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul, A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 1895. Zgodnie z przepisem art. IV.C. 7:101 (1) DCFR analizowany Rozdział nie znajduje zastosowania względem działalności leczniczej, która została uregulowana w Rozdziale 8.

²³ Zob. art. IV.C. 7:101 (1) DCFR, Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul, A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 1895.

²⁴ Por. *ibidem*.

²⁵ Por. *ibidem*.

²⁶ Por. *ibidem*.

²⁷ Por. *ibidem*.

²⁸ Zob. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul, A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 1898. Autorzy DCFR podkreślają, że w ten sposób wypowiadają się przedstawiciele nauki prawa cywilnego takich krajów, jak: Austria, Anglia, Francja, Holandia, Niemcy, Polska, Portugalia. Zob. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul,

usługi, których przedmiotem są szczegółowe informacje, których udzielenie niejako samoistnie, bez sformułowania zaleceń przez usługodawcę, doprowadza do wskazania określonych konsekwencji danego działania²⁹.

Stworzony trójpodział informacji, zdaniem autorów DCFR, jest nie tylko konieczny dla właściwego zrozumienia zakresu stosowania przepisów Rozdziału 7, lecz także pozwala ukazać możliwość świadczenia usług, których przedmiotem będą jednocześnie różne rodzaje informacji³⁰.

Przepisy Rozdziału 7 mają co do zasady zastosowanie do zobowiązań, których głównym przedmiotem jest świadczenie usług informacyjnych. Tym niemniej przepisy te należałoby stosować także względem tych zobowiązań, dla których świadczenie usług informacyjnych stanowi bądź to świadczenie dodatkowe, bądź też jedno z kilku świadczeń głównych³¹.

Autorzy DCFR podkreślają, że w europejskich systemach prawnych nie istnieją przepisy szczegółowe dotyczące usług informacyjnych. Przeważnie są one uregulowane w ramach przepisów ogólnych dotyczących umów o świadczenie usług³². Natomiast „wspólne europejskie zasady” można wyprowadzić z bogatego orzecznictwa, odnoszącego się do świadczenia usług informacyjnych m.in. przez lekarzy, prawników, banki, doradców inwestycyjnych, doradców ubezpieczeniowych³³.

Dalsze przepisy Rozdziału 7 dotyczą obowiązku zbierania wstępnych danych³⁴, obowiązku korzystania z wiedzy eksperckiej³⁵, obowiązku staranności oraz posiadania umiejętności³⁶, obowiązku świadczenia usług informacyjnych zgodnie z zawartą umową³⁷, przechowywania zapisanych informacji (dokumentowania informacji)³⁸, konfliktu interesów³⁹, wpływu świadczenia usług

A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 1899; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Uwagi o zawodowym obowiązku udzielania informacji*, „Studia Iuridica” 1994, t. XXI, s. 47–54.

²⁹ Por. *ibidem*.

³⁰ W tej mierze jako przykład autorzy DCFR podają usługi informacyjne świadczone przez prawników.

³¹ Przykład stanowią usługi informacyjne świadczone przez bank na rzecz klienta.

³² Wyjątek stanowi ustawodawstwo włoskie, które reguluje świadczenie tzw. usług intelektualnych. Zob. art. 2229–2238 c.c. (włoski Kodeks cywilny z dnia 16 marca 1942 r.).

³³ Zob. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul, A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 1897.

³⁴ Zob. art. IV.C. 7:102 DCFR.

³⁵ Zob. art. IV.C. 7:103 DCFR.

³⁶ Zob. art. IV.C. 7:104 DCFR.

³⁷ Zob. art. IV.C. 7:105 DCFR.

³⁸ Zob. art. IV.C. 7:106 DCFR.

³⁹ Zob. art. IV.C. 7:107 DCFR.

informacyjnych przez osoby trzecie na rzecz usługobiorcy⁴⁰, odpowiedzialności usługodawcy⁴¹.

2.3. USŁUGI INFORMACYJNE W PROJEKCIE NOWEGO KODEKSU CYWILNEGO

W październiku 2008 r. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego opublikowała projekt Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego wraz z uzasadnieniem⁴². W trakcie prac nad częścią szczegółową prawa zobowiązań nowego Kodeksu cywilnego przedstawiciele nauki sformułowali wiele postulatów dotyczących tejże regulacji⁴³.

Wśród wskazanych propozycji, z uwagi na przedmiot niniejszych rozważań, należy wyróżnić postulat sformułowany przez M. Pecynę oraz F. Zolla. Wspomniani autorzy oparli swoje rozważania na modelach DCFR i na Zasadach Acquis⁴⁴. Zdaniem M. Pecyny i F. Zolla „definicje poszczególnych typów umów powinny być sformułowane w sposób stosunkowo ogólny, odchodząc od ścisłej klasyfikacji. Ustawodawca powinien się skoncentrować na uregulowaniu wyjątków od zasad ogólnych, precyzyjnie pokazując, w jaki sposób w przypadku szczególnej postaci umowy należy zmodyfikować zasady ogólne. Przepisy powinny być formułowane nie jako w pełni samodzielne jednostki redakcyjne, ale w ścisłym nawiązaniu do przepisów części ogólnej, jako wyjątki od reguł głównych, nie powtarzając całych fraz przepisów, ale tylko podając tę treść normatywną, która wprowadza odmiennosc”⁴⁵.

W ramach części pierwszej projektu M. Pecyny i F. Zolla każda grupa umów została podzielona na przepisy wspólne, a następnie wyodrębniono podstawowe zagadnienia⁴⁶. Pierwszą grupę części A stanowią umowy o świadczenie usług, któ-

⁴⁰ Zob. art. IV.C. 7:108 DCFR.

⁴¹ Zob. art. IV.C. 7:109 DCFR. Szczegółowy opis wskazanej wyżej proponowanej regulacji znajduje się w komentarzu do DCFR. Zob. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, H. Beale, J. Herre, J. Huet, M. Storme, S. Swann, P. Varul, A. Veneziano, F. Zoll, *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 1895–1951.

⁴² Zob. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, *Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem*, Warszawa 2008.

⁴³ Zob. Z. Radwański, *Wstępny projekt systematyzacji tak zwanej części szczegółowej zobowiązań*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 5–13; J. Pisuliński, *W sprawie systematyki części szczegółowej prawa zobowiązań (głos w dyskusji)*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 15–22; M. Pecyna, F. Zoll, *Założenia projektu struktury części szczegółowej zobowiązań. W poszukiwaniu nowego modelu*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 25–59; R. Szostak, *Problem systematyki umów obligacyjnych w nowym kodeksie cywilnym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 61–74.

⁴⁴ Zob. M. Pecyna, F. Zoll, *Założenia projektu struktury...*, s. 52–53.

⁴⁵ Zob. *ibidem*.

⁴⁶ Zob. *ibidem*, s. 53.

rych regulacja obok przepisów wspólnych (stanowiących o definicjach, obowiązkach informacyjnych przedkontraktowych i kontraktowych, zawarciu umowy, spełnieniu świadczenia, naruszeniu zobowiązania i jego skutkach, zakończeniu stosunku prawnego) ma obejmować odmienności w stosunku do pojęć sformułowanych przepisów części ogólnej⁴⁷. W ramach umów o świadczenie usług zostały wstępnie wyróżnione strukturalnie przepisy szczególne ze względu na przedmiot świadczenia oraz ze względu na nieodpłatny charakter umowy⁴⁸.

Wśród przepisów szczególnych ze względu na przedmiot świadczenia M. Pecyna i F. Zoll zaproponowali wyodrębnienie przepisów dotyczących: wytworzenia, przerobienia lub zniszczenia materialnego produktu; budowy, remontu lub zburzenia budowli; wykonania prac projektowych; udzielenia informacji lub porady; świadczenia usług medycznych; zawarcia czynności prawnej na rachunek zlecniodawcy; pośrednictwa; przechowania; usług finansowych⁴⁹.

Wskazana propozycja, jak do tej pory, jako jedyna zakłada uregulowanie w nowym Kodeksie cywilnym udzielenia informacji lub porady jako przedmiotu umowy o świadczenie usług.

Propozycje innych przedstawicieli nauki prawa cywilnego, w kontekście usług informacyjnych, ograniczają się w zasadzie do postulatu istotnej zmiany treści umowy zlecenia bądź to poprzez objęcie nią nie tylko czynności prawnych, lecz także czynności faktycznych⁵⁰, bądź to poprzez rozważenie szczegółowego unormowania, wzorem niektórych państw europejskich, typowej umowy o świadczenie czynności usługowych, w oderwaniu od umowy zlecenia oraz umowy o dzieło⁵¹.

3. INFORMACJA JAKO PRZEDMIOT UMOWY O DZIEŁO

Zgodnie z przepisem art. 627 k.c. „przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia”. Obecnie problematyczne jest uznanie, że informacja może stanowić przedmiot umowy o dzieło.

W nauce prawa cywilnego dzieło pojmuje się jako „samoistny produkt aktywności przyjmującego zamówienie, a to znaczy (...), że dzieło istnieje i musi istnieć niezależnie od przyjmującego zamówienie i jego ewentualnej dalszej działalno-

⁴⁷ Zob. *ibidem*.

⁴⁸ Zob. *ibidem*, s. 56–57.

⁴⁹ Por. *ibidem*.

⁵⁰ Zob. Z. Radwański, *Wstępny projekt systematyzacji...*, s. 10; J. Pisuliński, *W sprawie systematyki części szczegółowej...*, s. 21.

⁵¹ R. Szostak, *Problem systematyki umów...*, s. 73.

ści. Ta cecha jest całkowicie obca usługom, którą charakteryzuje jednoczesność aktu produkcji i spożycia i której nie można wytwarzać na zapas⁵². Dzieło należy zaliczać zatem do kategorii produktów, a nie do kategorii usług. Z tego względu L. Ogiełło stwierdza, że „należałoby ograniczyć pojęcie dzieła do materialnych (rzeczowych) rezultatów ludzkiej pracy”⁵³. Z kolei A. Brzozowski wskazuje, że w doktrynie brak jest zgodności poglądów co do tego, czy przedmiotem umowy o dzieło mogą być tylko rezultaty materialne czy też niematerialne⁵⁴.

Z całą pewnością postacią dzieła jest rezultat – rzecz w rozumieniu przepisu art. 45 k.c. Natomiast rezultaty niematerialne, w kontekście regulacji dotyczącej umowy o dzieło zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie dzieli się na rezultaty niematerialne ucieleśnione w przedmiocie materialnym oraz rezultaty niematerialne, które takiego ucieleśnienia nie przejawiają⁵⁵.

Rezultaty niematerialne ucieleśnione w przedmiocie materialnym powszechnie uważane są za przedmiot umowy o dzieło⁵⁶. A. Brzozowski wskazuje w tej mierze na istotną różnicę pomiędzy ucieleśnionymi rezultatami materialnymi a niematerialnymi. W tych ostatnich, zdaniem wspomnianego autora, przedmiot materialny stanowi element „neutralny”⁵⁷. Przedmiot umowy o dzieło musi być ucieleśniany, choć niekoniecznie utrwalony materialnie (np. stworzone plany

⁵² Zob. L. Ogiełło, *Usługi jako przedmiot...*, s. 200. W literaturze można spotkać się z poglądem, że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi”. W. Siuda, *Istota i zakres umowy o dzieło*, Poznań 1964, s. 102. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994, z. 6, poz. 49; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5. Odmienny pogląd wyraził m.in. W. Ludwiczak. Por. W. Ludwiczak, *Umowa zlecenia*, Poznań 1955, s. 56.

⁵³ Zob. L. Ogiełło, *Usługi jako przedmiot...*, s. 201.

⁵⁴ Por. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło. Pojęcie dzieła*, (w:) J. Rajski (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 7. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 329. W tym miejscu należy zaznaczyć, że niektórzy przedstawiciele nauki prawa cywilnego podają w wątpliwość samą istotę podziału zobowiązań na zobowiązania rezultatu i starannego działania. Zob. Z. Radwański, *Prawo...*, s. 43–44; L. Ogiełło, *Usługi jako przedmiot...*, s. 200–201. Głównie tłumaczone jest to brakiem odpowiedniego uargumentowania takiego rozróżnienia, zarzutem deformowania przez wskazany podział, systemowo przyjętej koncepcji świadczenia, a także brakiem podstaw normatywnych dla jego wprowadzenia (w przeciwieństwie do np. prawa francuskiego). Por. L. Ogiełło, *Usługi jako przedmiot...*, s. 201. Z kolei zwolennicy wskazanego podziału uznają za umowę rezultatu taki stosunek zobowiązaniowy, w którym „treść zobowiązania nakłada na dłużnika obowiązek osiągnięcia konkretnego celu”. Por. A. Burzak, *Umowa o pośrednictwo (I)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1992, nr 2, s. 18. Natomiast w ramach umowy starannego działania „cel gospodarczy zobowiązania pozostaje poza jego treścią”. Zob. A. Burzak, *Umowa...*, s. 18.

⁵⁵ Por. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 329; K. Zagrobelny, *Umowa o dzieło*, (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 1135; W. Siuda, *Istota i zakres umowy...*, s. 18.

⁵⁶ Por. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 329.

⁵⁷ Zob. *ibidem*.

przyjmują postać rysunków)⁵⁸. Przez ucieleśnienie należy rozumieć „istnienie dzieła w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Celem do którego dążą strony, jest rezultat myśli twórczej lub technicznej, «nowa jakość intelektualna», «wytwór duchowy», efekt działalności twórczej naznaczony piętnem indywidualnym. Natomiast «forma materialna», w którą zostanie on przyobleczone, nie ma z tego punktu widzenia podstawowego znaczenia»⁵⁹. Tym samym należy wyrażnie odróżnić utrwalenie materialne od ucieleśnienia przedmiotu umowy o dzieło.

Zasadnicze wątpliwości wzbudza kwestia dzieł o charakterze niematerialnym, które nie są ucieleśnione. Co prawda w starszym orzecznictwie kwalifikowano między innymi wykonanie koncertów, recytacje, inscenizacje w ramach umowy o dzieło⁶⁰, to jednak wiele argumentów przemawia za tym, by rozstrzygać o nich w ramach innych umów niż umowa o dzieło⁶¹.

Po pierwsze, większość rezultatów niematerialnych i nieucielesnionych nie ma bytu samoistnego⁶². Jak słusznie podkreśla W. Siuda, zarówno recytacja, jak i inscenizacja i wykonanie koncertu są dziełami, lecz wyłącznie w znaczeniu artystycznym⁶³. Tymczasem „samoistość” rezultatu będącego przedmiotem umowy o dzieło polega na jego niezależności od twórcy, dalszego istnienia i oddziaływania; także niezależności od osoby zamawiającego lub innych konkretnych osób (np. słuchacze, widzowie)⁶⁴.

⁵⁸ Por. K. Zagrobelny, *Umowa o dzieło...*, s. 1135; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2012 r., III AUa 1056/12, LEX nr 1282546.

⁵⁹ Por. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 329.

⁶⁰ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1967 r., I CR 500/66, OSN 1968, nr 1, poz. 5.

⁶¹ Por. K. Zagrobelny, *Umowa o dzieło...*, s. 1135. Zgodnie z art. 1 nieobowiązującej ustawy z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (tekst jedn. Dz.U. z 1935 r., nr 36, poz. 260, z późn. zm.) „przedmiotem prawa autorskiego jest od chwili ustalenia w jakiej bądź postaci (słowem żywym, pismem, drukiem, rysunkiem, barwą, bryłą, dźwiękiem, mimiką, rytmiką) każdy przejaw działalności duchowej, noszący cechę osobistej twórczości. Należą tu w szczególności: Dzieła, utrwalone słowem żywym, pismem, drukiem; mowy, referaty, wykłady, kazania, improwizacje, listy, pamiętniki; wydane i niewydane książki, broszury, artykuły oraz przygotowawcze do nich narzuty, plany, zarysy i szkice; cały obszar produkcji literackiej, naukowej, a także praktycznej, o ile ostatnia posiada ślady indywidualnego ujęcia treści...”.

⁶² Por. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 331. Równocześnie jednak podkreśla się za R. Longchamps de Brier, że „na równi z dziełami we właściwym znaczeniu można traktować także rezultaty pracy ludzkiej, które, jakkolwiek nie mają bytu samoistnego, dadzą się jednak utrwalić w pamięci ludzkiej i dzięki temu posiadają wartość nieprzemijającą, jak nauczanie drugiego umiejętności zawodu, koncert lub przedstawienie teatralne”. Por. R. Longchamps de Brier, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 557.

⁶³ Por. W. Siuda, *Istota i zakres umowy...*, s. 18.

⁶⁴ Zob. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 331. Tego rodzaju „samoistość” rezultatu, o którym mowa, potwierdza konstrukcja rękojmi przyjmującego zamówienie za wady dzieła. Zob. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 332.

Po drugie, nieucieleśnione rezultaty niematerialne charakteryzują się również brakiem możliwości określenia rezultatu z góry (w momencie zawarcia umowy)⁶⁵. Według A. Brzozowskiego elementy losowości i niepewności są sprzeczne z istotą umowy o dzieło⁶⁶.

Mając na względzie wskazane wyżej rozważania, za A. Brzozowskim należy stwierdzić, że przedmiotem umowy o dzieło w ujęciu Kodeksu cywilnego jest „przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny i (w danych warunkach) pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Wymaga podkreślenia, że przedstawiony zespół cech konstytutywnych musi występować łącznie”⁶⁷.

Przyjmując za słuszny wyrażony wyżej pogląd, należy stwierdzić, że informacja nie może być przedmiotem umowy o dzieło, o ile nie została „ucieleśniona” jako określony rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie. Zazwyczaj tak „ucieleśniona” informacja w praktyce będzie przybierać formę pisemną w postaci raportu, sprawozdania, zestawienia itp.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że sformułowana wyżej teza dotycząca nieucieleśnionych rezultatów niematerialnych w coraz mniejszym stopniu znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ramach problematyki uznania za przedmiot umowy o dzieło przygotowania i wygłoszenia cyklu specjalistycznych wykładów. Szczególnie w ostatnim czasie Sąd Najwyższy stoi wręcz na stanowisku, że dziełem są również rezultaty niematerialne, które mogą, lecz nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu⁶⁸.

⁶⁵ Zob. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 332. Według A. Brzozowskiego „wydaje się, iż w wypadku wykonania koncertu, deklamacji, inscenizacji itp. nie jest zamiarem stron precyzyjne określenie, w sposób niebudzący wątpliwości, zamierzonego rezultatu. Zamawiającemu zależy bowiem na inwencji własnej wykonawcy, nadającej utworom muzycznym, literackim lub innym swoiste autorskie piętno. Do tego zaś potrzebny jest duży stopień swobody i improwizacji”. Por. *ibidem*.

⁶⁶ Por. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 333.

⁶⁷ Por. *ibidem*.

⁶⁸ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2012 r., II UK 125/12, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 152/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 63. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2011 r., I PKN 429/00, LEX nr 76241, wskazał, że przedmiotem umowy o dzieło może być osiągnięcie rezultatu niematerialnego, nieucieleśnionego, a za taki uznaje się przygotowanie i wygłoszenie cyklu specjalistycznych wykładów. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243, Sąd Najwyższy wskazał, że „nie stanowi (...) umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, że zamawiający nie jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach

Niezależnie od wskazanych wyżej wątpliwości orzecznictwa w zakresie nieucieleśnionych rezultatów niematerialnych, w tym miejscu istnieje konieczność wskazania, jak to już zostało wcześniej zasygnalizowane, że przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, np. przez opis⁶⁹. Z tego względu dodatkowo należy przyjąć, że nie każda „ucieleśniona” informacja może stanowić przedmiot umowy o dzieło, ale tylko taka, która w pewien sposób została z góry określona. Rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, gdy przedmiotem umowy o dzieło jest informacja, powinien być opisany, aczkolwiek w sposób możliwie ogólny, aby nie zatracić w tym przypadku sensu wykonania samego dzieła (np. informacja dotycząca eksportu określonych towarów sporządzona w formie pisemnego raportu)⁷⁰.

Określona informacja musi być także obiektywnie możliwa do sporządzenia (rezultat umowy o dzieło powinien być obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny)⁷¹.

Przy rozważaniach dotyczących informacji jako przedmiotu umowy o dzieło nie można również zapominać o zjawisku wzajemnego przenikania się regulacji kodeksowej i autorskoprawnej. Przedmiotem umowy o tzw. dzieło autorskie jest bowiem dzieło stanowiące „utwór” w znaczeniu przyjętym na gruncie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁷².

pokrewnych, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny”. Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 sierpnia 2012 r., III AUa 394/12, LEX nr 1217818, iż „w przypadku przeprowadzenia cyklu wykładów/zajęć dydaktycznych, nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy, ma ją przekazać uczniom”. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu słusznie przy tym wskazał, że „poziom wiedzy uczniów po takich wykładach nie może być utożsamiany z wymaganym rezultatem, nadto liczba wykonywanych godzin zajęć, nadaje im charakter powtarzalnych czynności, nawet jeżeli zajęcia te podzielono na części. Oczywiście jest, że na każdym wykładzie dobór słów, przykładów może być inny, ale nie zmienia to typowej usługi w wymagany efekt. Wkład w postaci wysiłku umysłowego wymagany jest przy każdej pracy umysłowej i jest wykładnikiem tylko obowiązku starannego działania”.

⁶⁹ Zob. A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 328; W. Siuda, *Istota i zakres umowy...*, s. 16.

⁷⁰ Przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 5 marca 2004 r. I CK 329/03, niepubl., zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.).

⁷¹ Zob. W. Siuda, *Istota i zakres umowy...*, s. 18.

⁷² Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 880, z późn. zm. (dalej: u.p.a.p.p.). Zob. także A. Brzozowski, *Istota i zakres umowy o dzieło...*, s. 333–334. Natomiast zdaniem Z. Radwańskiego dzieło „jako wytwór subiektywnie pewny (...) różni się od utworów chronionych prawem autorskim lub wynalazczym, których realizacja zawsze jest niepewna i zależna od osobistych cech twórcy”. Zob. Z. Radwański, *Prawo...*, s. 391.

W sytuacji gdy przedmiotem umowy o dzieło jest utwór w rozumieniu prawa autorskiego, dzieło powinno być tak oznaczone, aby obowiązkiem przyjmującego zamówienie było dostarczenie zamawiającemu rezultatu działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalonego w skonkretyzowanej przez strony postaci⁷³. W tej kwestii należy jednak wskazać, że teza, jakoby w pewnych sytuacjach informacja stanowiła utwór chroniony prawem autorskim, choć w zasadzie dopuszczalna, jest obecnie bardzo kontrowersyjna. Oczywiście pomijając w tym fragmencie problematykę informacji jako elementu wchodzącego w skład zawartości bazy danych (kwestia ta zostanie poruszona w dalszej części artykułu), istnieje potrzeba podkreślenia, że w doktrynie prawa cywilnego za wręcz dominujący należy uznać pogląd, iż informacja nie stanowi utworu w znaczeniu wspomnianej ustawy, a więc nie może być przedmiotem ochrony prawnoautorskiej⁷⁴.

W omawianej wyżej kwestii należy sformułować pogląd odmienny. Z uwagi na wcześniejsze wprowadzające rozważania dotyczące różnych modeli ujmowania informacji należy stwierdzić, że niektóre wyrażone informacje (np. na papierze), traktowane jako zinterpretowane dane, mogą stanowić utwór, albowiem już samo dokonanie owej interpretacji sygnałów (danych) może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalone w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Interpretator danych bez wątpienia jest w stanie wytworzyć taką informację, która w oparciu o dokonaną twórczą interpretację danych będzie zawierała na tyle zindywidualizowane sformułowania, konstrukcje zdań, ażeby móc uznać ją za utwór. Tym bardziej, że „oryginalność” utworu ma przejawiać się w jego formie (sposobie wyrażenia), a nie w treści utworu⁷⁵.

⁷³ Zob. W. Kubala, *Autorskoprawne elementy umowy o dzieło*, „Prawo Spółek” 1999, nr 4, s. 37–44. W orzecznictwie wskazuje się, że w tej sytuacji prawa i obowiązki stron umowy o dzieło powinny być oceniane na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, natomiast w zakresie, w którym dzieło jest utworem – należy stosować przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004, nr 9, poz. 142.

⁷⁴ Por. J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkański, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 28. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (wyrok z dnia 9 listopada 2006 r., I ACa 490/06, LEX nr 298567) „nie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego opracowanie stanowiące jedynie zastosowanie wiedzy technicznej, choćby wysokospecjalistycznej, jeżeli jego treść jest z góry zdeterminowana obiektywnymi warunkami i wymaganiami technicznymi oraz charakterem realizowanego (rozwiązywanego) problemu (zadania) technicznego”. Z kolei Naczelny Sąd Administracyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2000 r., I SA/Wr 1000/99, niepubl., wskazał, że komputerowej bazy danych w postaci informacji o klientach i ich adresach nie można uznać za efekt działalności twórczej w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Lublinie (wyrok z dnia 30 czerwca 1999 r., I SA/Lu 407/98, niepubl.) sporządzone, w wykonaniu umów o dzieło, opinie i raporty z badania sprawozdań finansowych, nie są utworami w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p.

⁷⁵ Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, „Wokanda” 2006, nr 7–8, s. 17, zauważył, że „wymaganie nowości nie jest (...) niezbędną cechą twór-

O tym, że informacja może być utworem, po części świadczy także treść art. 4 pkt 4 u.p.a.p.p., który stanowi, że przedmiotem ochrony prawa autorskiego nie jest prosta informacja prasowa. Należy przyjąć, że prosta informacja prasowa nie znajduje się pod ochroną prawa autorskiego z uwagi na potrzebę zapewnienia szybkiego obiegu informacji. Treść wskazanego przepisu skłania zatem do sformułowania twierdzenia, że skoro prosta informacja prasowa nie stanowi przedmiotu ochrony prawa autorskiego, to już złożona, skomplikowana informacja prasowa może być taką ochroną objęta⁷⁶.

4. INFORMACJA JAKO PRZEDMIOT UMOWY O PRZENIESIENIE AUTORSKICH PRAW MAJĄTKOWYCH LUB UMOWY LICENCYJNEJ

Analogicznie do przypadku rozważań dotyczących umowy o dzieło autorskie należy pamiętać, że teza, jakoby w pewnych sytuacjach informacja stanowiła utwór chroniony prawem autorskim, choć dopuszczalna, jest obecnie bardzo kontrowersyjna. Gdyby jednak przyjąć, że informacje traktowane jako zinterpretowane dane mogą stanowić w pewnych specyficznych sytuacjach utwór w znaczeniu przyjętym na gruncie obowiązującej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to należałoby również stwierdzić, że taką informację trzeba by rozpatrywać pod kątem przedmiotu umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowy o korzystanie z utworu (umowy licencyjnej).

czości jako przejawu intelektualnej działalności człowieka. Jak wskazano, utworem może być nawet kompilacja wykorzystująca dane powszechnie dostępne pod warunkiem, że ich wybór, segregacja, sposób przedstawienia ma znamiona oryginalności”. Zob. M. Barczewski, *Glosa do wyroku SN z dnia 25 stycznia 2006 r. (I CK 281/05). Atrybuty działalności intelektualnej warunkujące ochronę prawnoautorską*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2007, nr 4, s. 69; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., II CSK 207/07, niepubl. Ostatnia ze wskazanych tez może odnosić się jednak nie tylko do przepisu art. 3 u.p.a.p.p., który przyznaje ochronę zbiorom, antologiom i bazom danych pod warunkiem, że przyjęty w nich dobór, układ lub zestawienie ma twórczy charakter, lecz także względem takich sytuacji, w których twórca przy pomocy kilku powszechnie dostępnych danych dokonuje ich interpretacji, tworząc tym samym informację, która ma znamiona oryginalności, bez konieczności dokonywania kompilacji interpretowanych danych. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz wskazują, że poszczególne elementy „zbioru” nie muszą, jednostkowo, podlegać ochronie. Zbiory takie będą przedmiotem prawa autorskiego, gdy zaistnieje twórczy charakter przejawiający się w doborze, układzie lub zestawieniu materiałów. Por. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2007, s. 174.

⁷⁶ Co więcej, skoro prosta informacja prasowa została wyłączona spod ochrony, to bez wskazanej regulacji taka ochrona najpewniej mogłaby zachodzić. Innymi słowy, w ocenie ustawodawcy istniałaby wtedy możliwość, że nawet prosta informacja prasowa spełni przesłanki twórczości określone w przepisie art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p.

Zgodnie z przepisem art. 41 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p., „jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby w drodze dziedziczenia lub na podstawie umowy”. Nabywca autorskich praw majątkowych może przenieść je na inne osoby, chyba że umowa stanowi inaczej (art. 41 ust. 1 pkt 2 u.p.a.p.p.). Przepis art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p. stanowi, że „umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowa o korzystanie z utworu, zwana dalej «licencją», obejmuje pola eksploatacji wyraźnie w niej wymienione”⁷⁷.

Podstawowa różnica między tymi dwoma umowami sprowadza się do ich odmiennej funkcji społeczno-gospodarczej. Umowy przenoszące prawo mają na celu zmianę podmiotu uprawnionego z tytułu majątkowych praw autorskich, gdy tymczasem licencje poszerzają krąg osób eksploatujących utwór⁷⁸.

Umowa zobowiązująca do przeniesienia autorskich praw majątkowych przenosi na nabywcę, z chwilą przyjęcia utworu, prawo do wyłącznego korzystania z utworu na określonym w umowie polu eksploatacji, chyba że postanowiono w niej inaczej (art. 64 u.p.a.p.p.).

Pod kątem prowadzonych rozważań istotne jest wskazanie, że zgodnie z przepisem art. 52 ust. 1–2 u.p.a.p.p., o ile umowa nie stanowi inaczej, przeniesienie własności egzemplarza utworu nie powoduje przejścia autorskich praw majątkowych do utworu, a przejście autorskich praw majątkowych nie powoduje przeniesienia na nabywcę własności egzemplarza utworu⁷⁹.

W braku wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa, uważa się, że twórca udzielił licencji (art. 65 u.p.a.p.p.)⁸⁰. Zgodnie z przepisem art. 67

⁷⁷ Nieważna jest umowa w części dotyczącej wszystkich utworów lub wszystkich utworów określonego rodzaju tego samego twórcy mających powstać w przyszłości. Umowa może dotyczyć tylko pól eksploatacji, które są znane w chwili jej zawarcia. Twórca utworu wykorzystanego lub włączonego do utworu audiowizualnego oraz utworu wchodzącego w skład utworu zbiorowego, po powstaniu nowych sposobów eksploatacji utworów, nie może bez ważnego powodu odmówić udzielenia zezwolenia na korzystanie z tego utworu w ramach utworu audiowizualnego lub utworu zbiorowego na polach eksploatacji nieznanych w chwili zawarcia umowy. Zob. art. 41 ust. 3–5 u.p.a.p.p. Jeżeli z umowy nie wynika, że przeniesienie autorskich praw majątkowych lub udzielenie licencji nastąpiło nieodpłatnie, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia (art. 43 ust. 1 u.p.a.p.p.). Jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodzenia autorskiego, wysokość wynagrodzenia określa się z uwzględnieniem zakresu udzielonego prawa oraz korzyści wynikających z korzystania z utworu (art. 43 ust. 2 u.p.a.p.p.). Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 53 u.p.a.p.p.).

⁷⁸ Por. A. Kopff, *Umowy o przeniesienie prawa w zakresie wynalazczości zawierane pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej*, (w:) S. Sołtysiński (red.), *Nowe instytucje prawa wynalazczego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 93.

⁷⁹ Nabywca oryginału utworu jest obowiązany udostępnić go twórcy w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wykonywania prawa autorskiego. Nabywca oryginału może jednak domagać się od twórcy odpowiedniego zabezpieczenia oraz wynagrodzenia za korzystanie (art. 52 ust. 3 u.p.a.p.p.).

⁸⁰ Twórca może udzielić upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania (art. 67 ust. 1 u.p.a.p.p.). Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, licencjodawca nie może upoważnić innej osoby do

ust. 2 u.p.a.p.p. „jeżeli umowa nie zastrzega wyłączności korzystania z utworu w określony sposób (licencja wyłączna), udzielenie licencji nie ogranicza udzielenia przez twórcę upoważnienia innym osobom do korzystania z utworu na tym samym polu eksploatacji (licencja niewyłączna)”.

Problematyka natury prawnej wyżej wymienionych umów jest niezwykle obszerna i znacznie wykracza poza obszar niniejszego opracowania. Zagadnienia związane z istotą i zakresem przeniesienia praw autorskich są sporne w doktrynie i orzecznictwie⁸¹. W celu szerszego ukazania rozważań dotyczących umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych oraz umowy licencyjnej należy odesłać do odpowiedniej literatury⁸².

5. INFORMACJA JAKO PRZEDMIOT UMOWY KNOW-HOW

Na gruncie niniejszej publikacji nie sposób pominąć istniejącej w polskim porządku prawnym nienazwanej umowy know-how⁸³.

Zgodnie z przepisem § 2 pkt 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień specjalizacyjnych i badawczo-rozwojowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję⁸⁴, know-how oznacza nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne lub technologiczne lub zasady organizacji i zarządzania w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów⁸⁵, które są istotne z punktu widzenia wytwarzania towarów objętych

korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji (art. 67 ust. 3 u.p.a.p.p.). Umowa licencyjna wyłączna wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 67 ust. 5 u.p.a.p.p.).

⁸¹ Podział umów na umowy przenoszące majątkowe prawa autorskie i umowy licencyjne nie jest podziałem klarownym, a różnice występujące pomiędzy umowami przenoszącymi prawa majątkowe a umowami licencji wyłącznej są znikome. Brak ustawowego modelu podstawowych typów umów autorskich i ograniczenie się do ogólnych postanowień stanowi podstawowy niedostatek obecnej regulacji umów prawa autorskiego.

⁸² Zob. K. Grzybczyk, *Prawo właściwe dla autorskoprawnej umowy licencyjnej*, Warszawa 2010; P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, Warszawa 2012; T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010; E. Traple, *Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim*, Warszawa 2010; A. Kopff, (w:) S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973, s. 205; R. Markiewicz, *Umowy licencyjne między jednostkami gospodarki społecznej*, Warszawa–Kraków 1978; J. Błęszyński, *Prawo autorskie*, Warszawa 1985; P. Ślęzak, *Umowa o rozpowszechnianie filmu*, Warszawa 1999.

⁸³ Dopuszczalność zawierania umowy know-how nie jest obecnie kwestionowana i ma podstawę w przepisie art. 353¹ k.c.

⁸⁴ Dz.U. nr 288, poz. 1691.

⁸⁵ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 229, z późn. zm.

porozumieniem lub stosowania procesów objętych porozumieniem i które zostały opisane w sposób pozwalający na weryfikację kryterium niejawności i istotności.

Definicja know-how została także zamieszczona w rozporządzeniu Komisji (UE) nr 316/2014 z dnia 21 marca 2014 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień o transferze technologii⁸⁶. Zgodnie z tą definicją know-how oznacza pakiet informacji praktycznych wynikających z doświadczenia i badań, które są: niejawne, czyli nie są powszechnie znane lub łatwo dostępne; istotne, czyli ważne i użyteczne z punktu widzenia wytwarzania produktów objętych umową; zidentyfikowane, czyli opisane w wystarczająco zrozumiały sposób, aby można było sprawdzić, czy spełniają kryteria niejawności i istotności⁸⁷. W przeciwieństwie do rozporządzenia Rady Ministrów, rozporządzenie nr 316/2014 nie wskazuje zatem rodzaju informacji. Wymaga jedynie, aby były one niejawne, istotne oraz zidentyfikowane.

U. Promińska podkreśla, że w obecnym stanie prawnym trudnym zadaniem jest ustalenie relacji pomiędzy know-how a pojęciami pokrewnymi używanymi na oznaczenie poufnych informacji, co dotyczy zwłaszcza tajemnicy przedsiębiorstwa⁸⁸.

Zdaniem wspomnianej autorki kwestią, w stosunku do której osiągnięto daleko idącą zgodność poglądów w nauce, jest uznanie know-how za majątkowe dobro niematerialne, którym dysponent może rozporządzać⁸⁹. Uznanie know-how za dobro niematerialne nie oznacza jeszcze, że istnieje prawo podmiotowe obej-

⁸⁶ Dz.Urz. UE L 93 z 28.03.2014, s. 17.

⁸⁷ Zob. art. 1 ust. 1 pkt i rozporządzenia nr 316/2014.

⁸⁸ Zob. U. Promińska, *Umowa know-how*, (w:) J. Katner (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, Warszawa 2010, s. 773. Zdaniem U. Promińskiej know-how obejmuje „zachowane w tajemnicy nieopatentowane wynalazki i niezarejestrowane wzory użytkowe mające tzw. zdolność patentową lub rejestrową, nieopatentowane wynalazki i niezarejestrowane wzory użytkowe pozbawione zdolności patentowej lub rejestrowej, ale będące użytecznymi rozwiązaniami o charakterze technicznym, informacje dotyczące zastosowania opatentowanych wynalazków lub zarejestrowanych wzorów użytkowych, inne wiadomości i doświadczenia techniczne, które pozwalają obniżyć koszty lub skrócić czas produkcji”. Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 777. Know-how w przedstawionym ujęciu stanowi zatem w istocie „poufną wiedzę i doświadczenia techniczne dotyczące produkcji, a nie prowadzenia przedsiębiorstwa”. Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 778. Zdaniem U. Promińskiej tak przyjęta definicja wyklucza utożsamianie know-how z pojęciem „tajemnicy przedsiębiorstwa”, którą mogą stanowić nie tylko „sekrety produkcyjne, ale także informacje innego rodzaju, które kształtują pewną umiejętność prowadzenia działalności, decydują lub mają wpływ na określony model postępowania przedsiębiorcy, jego sukces. Zakres informacji mogących stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa jest szerszy. Pojęcia te różnią się więc treścią, choć ich charakterystyka jest podobna”. Zob. *ibidem*.

⁸⁹ Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 773. Świadczy o tym między innymi wspomniane już rozporządzenie nr 316/2014, które zalicza know-how do dóbr własności intelektualnej *sensu largo* obok praw autorskich i prawa własności przemysłowej. Zob. także dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejaw-

mujące to dobro⁹⁰. U. Promińska podkreśla, że „know-how jest dobrem niematerialnym wyrażającym się w faktycznej możliwości korzystania z poufnej wiedzy i doświadczeń, które mają wartość majątkową, wchodzi w skład przedsiębiorstwa dysponenta i jako taka może być przedmiotem obrotu. Sytuacja prawna dysponenta know-how jest taka sama, jak używającego niezarejestrowanego znaku towarowego, niezarejestrowanego wzoru użytkowego lub przemysłowego bądź niezarejestrowanego oznaczenia geograficznego. Gdyby przyjąć, że do poufnych informacji technicznych służy prawo podmiotowe bezwzględne, to trzeba by zaakceptować tezę, że objęcie rozwiązania technicznego tajemnicą zastępuje rejestrację, a zatem stanowi drugie (obok decyzji administracyjnej) źródło nabywania prawa”⁹¹.

W doktrynie podkreśla się, że umowa know-how „ma na celu przekazanie drugiej stronie, za wynagrodzeniem, poufnych informacji lub umożliwienie korzystania z nich przez pewien czas z obowiązkiem zachowania ich w tajemnicy wobec innych”⁹². Przedmiotem umowy know-how, w przeciwieństwie do umowy licencyjnej, nie jest prawo, lecz wiadomości i doświadczenia techniczne dotyczące produkcji, które: są rezultatem wysiłku intelektualnego lub zabiegów organizacyjnych uprawnionego, ale nie są nierozzerwalnie z nim związane (nie można upatrywać w know-how wyłącznie umiejętności lub zręczności technicznej tej osoby, która je posiadała); wykazują użyteczność w produkcji; nadają się do wydzielenia w taki sposób, aby mogły być samodzielnym przedmiotem obrotu; są identyfikowalne na podstawie takiego opisu, który bez uchybienia tajemnicy, w sposób staranny i precyzyjny oznacza przedmiot umowy; są nieujawnione, tzn. nie są ogólnie znane lub łatwo dostępne nawet dla znawców przedmiotu, a jednocześnie dysponent zachowuje je w poufności⁹³.

W doktrynie przyjmuje się, że względem umowy know-how należy odpowiednio stosować przepisy dotyczące umowy licencyjnej⁹⁴.

nego know-how i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem, Dz.Urz. UE L 157 z 15.6.2016, s. 1.

⁹⁰ Por. A. Michalak, *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa*, Warszawa 2006, s. 162; U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 778; B. Gawlik, *Umowa know-how. Zagadnienia konstrukcyjne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynałazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1974, nr 3, s. 65.

⁹¹ Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 778–779.

⁹² Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 783. Podobnie: S. Sołtysiński, (w:) J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 442–486; A. Michalak, *Ochrona tajemnicy...*, *passim*; E. Wojcieszko-Głuszko, *Tajemnica przedsiębiorstwa i jej cywilnoprawna ochrona na podstawie przepisów prawa nieuczciwej konkurencji*, „Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2005, z. 89, s. 9–138; B. Gawlik, *Umowa know-how...*, s. 65.

⁹³ Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 779.

⁹⁴ Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 783. W tej mierze należy wskazać na przepis art. 79 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 776), zgodnie z którym „do umowy o korzystanie z wynalazku zgłoszonego w Urzę-

6. INFORMACJA JAKO ELEMENT WCHODZĄCY W SKŁAD ZAWARTOŚCI BAZY DANYCH

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych⁹⁵ „baza danych oznacza zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości” (art. 2 ust. 1 pkt 1). Zdaniem A. Michalaka „baza danych to zestawienie określonych informacji indywidualnie dostępnych i niezależnych od siebie w dowolnej (papierowej/elektronicznej) formie, dokonane według pewnego pomysłu (metody/systematyki) przy wykorzystaniu znaczących nakładów finansowych, osobowych lub organizacyjnych”⁹⁶. Natomiast J. Barta i R. Markiewicz wskazują, że „zdziwienie może (...) budzić fakt, iż w opisie zawartości bazy danych (...) nie wymienia się «informacji», skoro najczęściej i powszechnie bazę taką uważa się właśnie za zbiór informacji”⁹⁷. Według wspomnianych autorów określenie „informacja” ma przewagę nad określeniem „materiał” (element) z racji tego, iż informacja podkreśla „intelektualną zawartość materiału, jaką jest wiadomość, komunikat”⁹⁸. Zdaniem J. Barty i R. Markiewicza rezygnację ustawodawcy z zamieszczenia określenia „informacja” w definicji bazy danych tłumaczy się obawą przed stworzeniem ograniczeń dotyczących zawartości baz danych (informacja jest często definiowana jedynie jako zapis słowny), jak również powstaniem ograniczeń odnoszących się do funkcji bazy danych (bazy danych mogą służyć np. rozrywce, a nie tylko celom informacyjnym). Obawy te należy jednak uznać za nieuzasadnione, gdy przyjmie się wspomniany na gruncie niniejszej publikacji subiektywny (kognitywistyczny) model ujmowania informacji.

Przepis art. 6 ust. 1 u.o.b.d. stanowi, że „producentowi bazy danych przysługuje wyłączne i zbywalne prawo pobierania danych i wtórnego ich wykorzystania

dzie Patentowym, na który nie udzielono jeszcze patentu, jak również do umowy o korzystanie z wynalazku niezgłoszonego, a stanowiącego tajemnicę przedsiębiorcy, stosuje się odpowiednio przepisy o umowie licencyjnej, chyba że strony postanowiły inaczej”. Tym niemniej wydaje się, że warunki udostępniania know-how każdorazowo będą zależeć od rodzaju know-how, jakiego umowa miałaby dotyczyć. W przypadku gdy na know-how składają się stosowane w działalności przedsiębiorcy rozwiązania organizacyjne, sens gospodarczy ma ich powierzenie innemu przedsiębiorcy do korzystania w sposób trwały i bezterminowy. Nie jest także wykluczone udostępnienie informacji składających się na know-how do korzystania w sposób jednorazowy.

⁹⁵ Dz.U. nr 128, poz. 1402, z późn. zm. (dalej: u.o.b.d.).

⁹⁶ Por. A. Michalak, *Dozwolony użytek baz danych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 4.

⁹⁷ Zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Wokół definicji bazy danych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, z. 1, s. 11.

⁹⁸ Por. *ibidem*.

w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości”. W literaturze podkreśla się, że prawo *sui generis* do bazy danych przejawia cechy charakterystyczne dla prawa majątkowego na dobru niematerialnym. Stanowi ono bezwzględne, skuteczne *erga omnes* prawo podmiotowe, mogące być przedmiotem czynności prawnych⁹⁹.

Z kolei wtórne wykorzystanie bazy danych oznacza „publiczne udostępnienie bazy danych w dowolnej formie, a w szczególności poprzez rozpowszechnianie, bezpośrednie przekazywanie lub najem” (art. 2 ust. 1 pkt 3 u.o.b.d.). Zgodnie z przepisem art. 3 u.o.b.d. „wypożyczenie baz danych nie stanowi pobierania danych lub wtórnego ich wykorzystania”¹⁰⁰.

Z uwagi na treść art. 7 ust. 1 i 3 oraz art. 8 ust. 2 u.o.b.d. w literaturze podkreśla się, że pojęcie użytkownika, wymienionego w przepisie art. 7 ust. 1 u.o.b.d., korzystającego zgodnie z prawem z udostępnionej publicznie bazy danych, obejmuje:

- licencjobiorcę lub inną osobę upoważnioną przez uprawnionego do korzystania z bazy danych;
- nabywcę (także z tzw. drugiej ręki) egzemplarza bazy danych wprowadzonego do obrotu, zgodnie z prawem;
- najemcę egzemplarza bazy danych, w odniesieniu do której wynajmujący legitymuje się zgodą podmiotu uprawnionego na taką formę eksploatacji bazy;
- biorącego egzemplarz bazy danych w użyczenie;
- osobę, która w inny sposób uzyskała kopię bazy danych, jeżeli jej rozpowszechnienie nie naruszyło prawa autorskiego (co do zasady nastąpiło za zgodą uprawnionego);
- osobę korzystającą z bazy danych w ramach dozwolonego użytku określonego w przepisie art. 8 u.o.b.d.¹⁰¹.

⁹⁹ Zob. Z. Okoń, (w:) P. Podrecki (red.), *Prawo Internetu*, Warszawa 2007, s. 514. Na marginesie głównych rozważań należy zaznaczyć, że ustawodawca rozróżnia twórcze i nietwórcze bazy danych. Zgodnie z przepisem art. 1 u.o.b.d. bazy danych podlegają ochronie określonej w tejże ustawie niezależnie od ochrony przyznanej bazom danych spełniającym cechy utworu na podstawie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przepis art. 3 u.p.a.p.p. stanowi natomiast, że „zbiory, antologie, wybory, bazy danych spełniające cechy utworu są przedmiotem prawa autorskiego, nawet jeżeli zawierają niechronione materiały, o ile przyjęty w nich dobór, układ lub zestawienie ma twórczy charakter, bez uszczerbku dla praw do wykorzystanych utworów”.

¹⁰⁰ Zdaniem Z. Okonia, z uwagi na anglojęzyczną treść art. 7 ust. 2 dyrektywy 96/9/WE z dnia 11 marca 1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych wskazane wyżej wypożyczenie baz danych co do zasady jest tożsame użyczeniu w znaczeniu przyjętym w przepisie art. 6 pkt 8 u.p.a.p.p., który stanowi, że „użyczeniem egzemplarza utworu jest ich przekazanie do ograniczonego czasowo korzystania, niemające na celu bezpośredniego lub pośredniego uzyskania korzyści majątkowej”. Zob. Z. Okoń, (w:) P. Podrecki (red.), *Prawo...*, s. 525. W anglojęzycznej wersji art. 7 ust. 2 dyrektywy 96/9/WE użyto terminu *public lending*.

¹⁰¹ Por. Z. Okoń, (w:) P. Podrecki (red.), *Prawo...*, s. 528–529.

Zdaniem Z. Okonia można stwierdzić, że „pobieranie i wtórne wykorzystywanie nieistotnej części bazy danych zawsze stanowi minimum uprawnień legalnego użytkownika i zarazem maksimum uprawnień podmiotów, które statusu takiego nie mają”¹⁰².

Reasumując tę część rozważań, należy wskazać, że bazy danych, traktowane co prawda jako odrębne dobro niematerialne, lecz których elementami składowymi są przede wszystkim informacje, mogą również stanowić przedmiot zobowiązania umownego.

7. UWAGI DE LEGE FERENDA

Rozpatrując w tym miejscu zagadnienie informacji jako przedmiotu zobowiązania umownego z nieco innej, znacznie szerszej perspektywy, nie sposób pominąć stanowiska sformułowanego w nauce prawa cywilnego, że „w praktyce obrotu brak samodzielności prawnej dóbr informacyjnych i ich niejednolitość od strony prawnej charakter nie stanowi przeszkody do obrotu produktami informacyjnymi”¹⁰³.

Koncepcja szerokiego rozumienia pojęcia „własność” pojawiła się w polskiej nauce prawa cywilnego już w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W ocenie F. Zolla „słowo własność dawno już przestało być oznaczeniem najpotężniejszego prawa tylko na rzeczach zmysłowych. Wszędzie, gdzie chodzi o jakiś majątkowy przedmiot prawny, na którym jedna osoba może mieć możliwie najpotężniejsze prawo (...), a druga osoba może mieć jakieś prawo częściowe (...), tam na oznaczenie pierwszego prawa właściwa jest nazwa własność”¹⁰⁴. Obecnie jednak przedmiotem własności są wyłącznie rzeczy w rozumieniu art. 45 k.c. Tym samym nie jest możliwe uznanie istnienia w polskim porządku prawnym prawa własności informacji.

¹⁰² Por. Z. Okoń, (w:) P. Podrecki (red.), *Prawo...*, s. 527. Z kolei zdaniem J. Barty i R. Markiewicza przepis art. 7 u.o.b.d., z uwagi na błędy legislacyjne popełnione w przepisie art. 8 ust. 2 u.o.b.d., jest pozbawiony praktycznych konsekwencji. Zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Komentarz do ustawy o ochronie baz danych*, Kraków 2002, s. 125. Zob. także A. Michalak, *Dozwolony użytek baz...*, s. 36.

¹⁰³ Zob. R. Cisek, J. Jezioro, A. Wiebe, *Dobra i usługi informacyjne...*, s. 15–16.

¹⁰⁴ Zob. F. Zoll, *Wstęp*, (w:) A. Ponikło, J. Gutowski, *Polskie prawo patentowe. Komentarz*, Warszawa 1935, s. 9. Koncepcja szeroko rozumianych praw rzeczowych, obejmujących m.in. utwory literackie i artystyczne, chronione przez prawo autorskie, opatentowane wynalazki, zarejestrowane wzory, przedsiębiorstwa, wierzytelności i inne prawa majątkowe, prąd elektryczny i inne postaci energii, znalazła swój wyraz w projekcie prawa rzeczowego z 1937 r. Projekt operował pojęciem „dóbr majątkowych nie będących rzeczami”. Zob. Projekt prawa rzeczowego uchwalony w pierwszym czytaniu przez Podkomisję Prawa Rzeczowego Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa 1937.

Jednocześnie w literaturze podnosi się, że względem pojedynczych informacji hipotetycznie możliwa jest do zastosowania „konstrukcja” podobna do prawa własności¹⁰⁵. Ponadto zaznacza się, że istnienie prawa do informacji w kształcie zbliżonym do prawa własności rzeczy uzależnione jest od celu przeznaczenia informacji oraz jej struktury¹⁰⁶. Niektórzy autorzy wskazują przy tym, że do czasu wyodrębnienia postulowanej w nauce kategorii dóbr informacyjnych należy analogicznie stosować przepisy, które „ujmują przedmiot regulacji przez pryzmat takich cech jak wymiar, fizyczność, czas, przestrzeń czy zużycie, których brakuje informacjom”¹⁰⁷.

T. Kononiuk zauważa, że informacja jest „towarem specyficznym, podlegającym nie tylko prawom popytu i podaży, ale pełniącym równocześnie ważną funkcję społeczną”¹⁰⁸. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz wskazują, że „informacje, i to nie tylko poufne, uznawane są dziś powszechnie za towar, za mienie przedsiębiorcy (niekiedy o dużej wartości rynkowej)”. Konsekwencją tego, informacje mogą stanowić przedmiot handlu¹⁰⁹. Wspomniani autorzy zauważają, że możliwa jest zatem sytuacja, gdy przedmiotem obrotu stają się wyłącznie informacje, bez jakichkolwiek fizycznych nośników¹¹⁰.

Przytoczone stanowiska nauki zasadniczo pokrywają się z tezą Sądu Najwyższego sformułowaną w przytoczonym już wcześniej uzasadnieniu uchwały z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 43/02¹¹¹: „Informacja niewątpliwie w pewnych okolicznościach jest towarem i może stać się przedmiotem obrotu. (...) Dysponent informacji, nader często jej twórca, a więc wydawca prasy, producent filmowy, nadawca radiowy bądź telewizyjny, oferuje na określonych warunkach treść informacji. Oferta ta może zostać przyjęta przez np. kupno czasopisma, wykupienie abonamentu telewizyjnego lub prawa do odbioru programów emitowanych w sieci kablowej. (...) Dysponent informacji jest władny mniej lub bardziej szeroko określić krąg podmiotów, dla których informacja jest przeznaczona”.

„Własnościowe” ujęcie informacji wskazywałoby zatem, że pojedyncza informacja w pewnych specyficznych sytuacjach może stanowić przedmiot praw wyłącznych (co po części znajduje swoje potwierdzenie we wcześniejszych rozważaniach dotyczących informacji będącej utworem), może być przy tym przedmiotem obrotu prawnego i może być „zbyta” innemu podmiotowi w drodze przeniesienia prawa „własności”.

¹⁰⁵ Zob. R. Cisek, J. Jezioro, A. Wiebe, *Dobra i usługi informacyjne...*, s. 21–22.

¹⁰⁶ Zob. *ibidem*, s. 22–23.

¹⁰⁷ Zob. *ibidem*.

¹⁰⁸ Zob. T. Kononiuk, *Informacja jako towar*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2000, nr 7–8, s. 38.

¹⁰⁹ Por. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych...*, s. 190.

¹¹⁰ Za popularną formę handlu danymi uznaje się odpłatną sprzedaż adresów, do jednokrotnego bądź wielokrotnego wykorzystania, zazwyczaj z zakazem dalszego rozpowszechniania.

¹¹¹ „Wokanda” 2003, nr 7–8, s. 36.

Jednocześnie należy pamiętać, że przedmiotem umowy sprzedaży uregulowanej w Kodeksie cywilnym mogą być wyłącznie rzeczy, a przepisy dotyczące tejże umowy należy jedynie odpowiednio stosować do sprzedaży energii, praw majątkowych zbywalnych oraz wody¹¹². Możliwość „zbycia” informacji należałoby zatem rozpatrywać jedynie przez pryzmat umów nienazwanych dopuszczalnych w polskim systemie prawa ze względu na zasadę swobody umów.

Powyższa teza dotycząca możliwości i zasadności uznania informacji za przedmiot praw wyłącznych wydaje się być na tyle kontrowersyjna, że wymaga wieloaspektowego spojrzenia na wiele regulacji prawnych, dalece wykraczających poza prawo cywilne. Szczegółowe rozważania w tej mierze, z wyjątkiem już przeprowadzonych, nie mieszczą się w ramach niniejszego artykułu.

Jednocześnie, z uwagi na wcześniejsze analizy przeprowadzone na gruncie niniejszej publikacji, wstępnie przyłączam się do postulatu tej części nauki prawa cywilnego, która wskazuje na konieczność wyodrębnienia w polskim systemie prawa prywatnego nowej kategorii podstawowej dóbr informacyjnych¹¹³.

Z kolei dostosowanie pojęcia „własność” do możliwości i potrzeb świata technologii cyfrowych, poprzez podjęcie próby przełamania wąskiego ujęcia przedmiotu własności, wydaje się jednym z głównych wyzwań modernizacji prawa prywatnego¹¹⁴.

8. PODSUMOWANIE

Nie stanowiło celu rozważań przeprowadzonych w niniejszym opracowaniu wyczerpujące i szczegółowe ukazanie wszystkich stosunków zobowiązaniowych, których przedmiotem może być informacja. Z uwagi na różnorodność oraz mnogość przykładów zdaje się to być raczej nieosiągalne do zrealizowania w publikacji o charakterze artykułu¹¹⁵.

¹¹² Zgodnie z przepisem art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody. Zob. także: A. Olszewski, *Konstrukcja prawna umowy sprzedaży wirtualnych przedmiotów w świetle prawa polskiego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2011, nr 4, s. 65 i n.

¹¹³ Zob. R. Cisek, J. Jezioro, A. Wiebe, *Dobra i usługi informacyjne...*, s. 22–23. Postulat ten stanowi niejako powtórzenie głosów francuskich przedstawicieli nauki prawa cywilnego. Zob. P. Catala, *La „Propriété” de l’information*, Paris 1983, s. 97–104.

¹¹⁴ Zob. M. Hildebrandt, B. van den Berg (red.), *Information, Freedom and Property. The Philosophy of Law Meets the Philosophy of Technology*, New York 2016.

¹¹⁵ Przede wszystkim pominięta została problematyka zasadności wyodrębniania, jako umowy nienazwanej, umowy o udostępnienie tajemnicy przedsiębiorstwa, względem której w literaturze postuluje się odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących umowy licencyjnej. Zob. U. Promińska, *Umowa know-how...*, s. 784–789.

Głównym celem niniejszego opracowania było udzielenie odpowiedzi na zasadnicze pytanie, czy informacja może stanowić przedmiot jakiegokolwiek zobowiązania. Mając na względzie przeprowadzone rozważania, w szczególności w kontekście studiów nad nienazwanymi umowami o świadczenie usług informacyjnych, umową o dzieło, jak również umową know-how, należy udzielić odpowiedzi twierdzącej¹¹⁶.

Jednocześnie istnieje potrzeba wskazania, że mimo dopuszczalności uznania informacji także za dobro niematerialne (np. względem know-how), informacje mają bardzo niejednorodny charakter, co przy niewystarczającej regulacji w tym względzie niewątpliwie utrudnia, a w wielu przypadkach uniemożliwia praktyczne stosowanie przepisów prawa cywilnego.

Celem niniejszego opracowania było także ukazanie możliwości traktowania informacji w sposób analogiczny do własności. Zasygnalizowany w artykule pogląd, że informacja może stanowić przedmiot obrotu w ramach umowy podobnej do umowy sprzedaży rzeczy, powoduje jednak wiele wątpliwości przede wszystkim w kontekście ochrony tejże informacji¹¹⁷. K. Dobrzeńiecki zauważa, że obecnie problematyczne staje się zachowanie informacji, nawet okresowo, „do wyłącznej dyspozycji legitymowanych podmiotów, np. poprzez zagwarantowanie quasi-majątkowych praw do informacji określonego typu”, gdy tymczasem zapewnienie wyłączności stanowi konieczny warunek „utowarowienia” informacji¹¹⁸. Z kolei J. Oleński stwierdza, że obrót informacji odbywa się w warunkach „zupełnej asymetrii informacyjnej podmiotów realizujących transakcję”¹¹⁹. Oznacza to, że „nabywca” informacji przed dokonaniem „zakupu” informacji nie jest w stanie określić jej wartości użytkowej¹²⁰. Tym samym problematyczna jest także kwestia ustalenia zakresu odpowiedzialności prawnej podmiotu udzielającego informacji na podstawie zawartej umowy.

Wydaje się, że dopiero rozstrzygnięcie przez prawodawcę statusu informacji jako obiektu majątkowego otworzy drogę do spójnego proponowania adekwatnych zmian w prawie umów.

Z uwagi na brak wyodrębnienia w polskim porządku prawnym kategorii podstawowej dóbr informacyjnych, cały system ograniczeń w dostępie do informacji

¹¹⁶ Jednocześnie, z uwagi na wskazaną wcześniej różnorodność, w miarę spójny katalog stosunków zobowiązaniowych, których przedmiotem są usługi informacyjne lub doradztwa, jest niemożliwy do określenia. Natomiast ewentualne wątpliwości, jakie mogą pojawiać się przy próbie zakwalifikowania konkretnej umowy, wzmacniane będą przez niejasność niektórych regulacji (np. ustawy o usługach detektywistycznych), jak również ze względu na niewystarczające rozróżnienie na gruncie polskiego prawa zobowiązań usług informacyjnych od usług doradztwa (poradnictwa).

¹¹⁷ Zob. M. Mucha, *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji*, Wrocław 2002, s. 25.

¹¹⁸ Zob. K. Dobrzeńiecki, *Lex informatica*, Toruń 2008, s. 29.

¹¹⁹ Zob. J. Oleński, *Ekonomika informacji. Podstawy*, Warszawa 2001, s. 310.

¹²⁰ J. Oleński określa opisaną sytuację, jako „syndrom kota w worku”. Por. *ibidem*.

i jej ochrony prawnej oraz nadmierną niejednoznaczność niektórych regulacji należy podkreślić konieczność, do czasu wprowadzenia potrzebnych zmian na gruncie normatywnym, niezwykle ostrożnego zawierania oraz klasyfikowania umów, których przedmiotem są informacje.

BIBLIOGRAFIA

- Barczewski M., *Glosa do wyroku SN z dnia 25 stycznia 2006 r. (I CK 281/05). Atrybuty działalności intelektualnej warunkujące ochronę prawnoautorską*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2007, nr 4
- Barański M., *Informacja w ujęciu prawnym przez pryzmat zagadnień terminologicznych*, Katowice 2017
- Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Cwiąkański Z., Markiewicz R., Traple E., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Warszawa 2011
- Barta J., Fajgielski P., Markiewicz R., *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2007
- Barta J., Markiewicz R., *Komentarz do ustawy o ochronie baz danych*, Kraków 2002
- Barta J., Markiewicz R., *Wokół definicji bazy danych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, z. 1
- Bell D., *The Coming of Post-Industrial Society: A Venture in Social Forecasting*, New York 1973
- Błęszyński J., *Prawo autorskie*, Warszawa 1985
- Boszko M., *Plan działania Komisji europejskiej w zakresie europejskiego prawa umów*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2006, nr 1
- Brzozowski A., *Istota i zakres umowy o dzieło. Pojęcie dzieła*, (w:) J. Rajski (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 7. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004
- Burzak A., *Umowa o pośrednictwo (I)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1992, nr 2
- Catala P., *La „Propriété” de l’information*, Paris 1983
- Cisek R., Jezioro J., Wiebe A., *Dobra i usługi informacyjne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005
- Czachórski W., *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968
- Dobrzeńcki K., *Lex informatica*, Toruń 2008
- Floridi L., *Information: A Very Short Introduction*, New York 2010
- Fuchs B., *Umowa consultingu*, „Rejent” 2005, nr 9
- Gawlik B., *Umowa know-how. Zagadnienia konstrukcyjne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynałazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1974, nr 3
- Górecki M., *Informacje poufne na rynku kapitałowym: podstawowe problemy regulacji prawnej oraz pojęcie informacji poufnej i insidera*, „HUK – Czasopismo Kwartalne Całego Prawa Handlowego, Upadłościowego oraz Rynku Kapitałowego” 2007, nr 1
- Grzybczyk G., *Różne formy pośrednictwa*, „Rejent” 1998, nr 2
- Grzybczyk K., *Prawo właściwe dla autorskoprawnej umowy licencyjnej*, Warszawa 2010

- Hildebrandt M., van den Berg B. (red.), *Information, Freedom and Property. The Philosophy of Law Meets the Philosophy of Technology*, New York 2016
- Klein A., *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 1980
- Kocot W., *Glosa do uchwały SN z 18 grudnia 1990 r., III CZP 67/90*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 7
- Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, *Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem*, Warszawa 2008
- Kononiuk T., *Informacja jako towar*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2000, nr 7–8
- Kopff A., *Umowy o przeniesienie prawa w zakresie wynalazczości zawierane pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej*, (w:) S. Sołtysiński (red.), *Nowe instytucje prawa wynalazczego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976
- Kopff A., (w:) S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973
- Krekora D., *Umowa consultingu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 4
- Krekora-Zajac D., *Istota i charakter prawny umowy consultingu*, Olsztyn 2010
- Krzysztofek K., Szczepański M., *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002
- Kubala W., *Autorskoprawne elementy umowy o dzieło*, „Prawo Spółek” 1999, nr 4
- Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Uwagi o zawodowym obowiązku udzielania informacji*, „Studia Iuridica” 1994, t. XXI
- Longchamps de Bérrier R., *Zobowiązania*, Poznań 1948
- Ludwiczak W., *Umowa zlecenia*, Poznań 1955
- Markiewicz R., *Umowy licencyjne między jednostkami gospodarki społecznej*, Warszawa–Kraków 1978
- Michalak A., *Dozwolony użytek baz danych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 4
- Michalak A., *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa*, Warszawa 2006
- Mucha M., *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji*, Wrocław 2002
- Nesterowicz M., (w:) J. Winiarz (red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980
- Ogiegło L., *Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych*, Katowice 1989
- Okoń Z., (w:) P. Podrecki (red.), *Prawo Internetu*, Warszawa 2007
- Oleński J., *Ekonomika informacji. Podstawy*, Warszawa 2001
- Olszewski A., *Konstrukcja prawna umowy sprzedaży wirtualnych przedmiotów w świetle prawa polskiego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2011, nr 4
- Pazdan M., (w:) B. Gawlik, M. Pazdan, *Umowy licencyjne w obrocie międzynarodowym. Biblioteka Rzecznika Patentowego. Cz. 2. Opracowania*, Katowice 1976
- Pazdan M., *Umowy licencyjne w obrocie pomiędzy państwami RWPG*, „Problemy Prawne Handlu Zagranicznego” 1986, t. 10
- Pecyna M., Zoll F., *Założenia projektu struktury części szczegółowej zobowiązań. W poszukiwaniu nowego modelu*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1
- Pisuliński J., *W sprawie systematyki części szczegółowej prawa zobowiązań (głos w dyskusji)*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1
- Promińska U., *Umowa know-how*, (w:) J. Katner (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, Warszawa 2010
- Radwański Z., *Prawo zobowiązań*, Warszawa 1986

- Radwański Z., *Wstępny projekt systematyzacji tak zwanej części szczegółowej zobowiązań*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1
- Rott-Pietrzyk E., *Glosa do wyroku SN z 28 października 1999 r., II CKN 530/98*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2000, nr 7–8
- Siuda W., *Istota i zakres umowy o dzieło*, Poznań 1964
- Sołtysiński S., (w:) J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2006
- Sośniak M., *Umowy o świadczenie usług z art. 750 kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1981, z. 5
- Stecki L., *Umowa zlecenia a prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, z. 3
- Szostak R., *Problem systematyki umów obligacyjnych w nowym kodeksie cywilnym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1
- Szpunar A., Rozdział X. *Zlecenie*, (w:) S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976
- Ślęzak P., *Umowa o rozpowszechnianie filmu*, Warszawa 1999
- Ślęzak P., *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, Warszawa 2012
- Świerczyński T., *Charakter prawny umowy o pośrednictwo*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 1
- Targosz T., Włodarska-Dziurzyńska K., *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010
- Toffler A., Toffler H., *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Poznań 1996
- Traple E., *Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim*, Warszawa 2010
- von Bar Ch., Clive E., Schulte-Nölke H., Beale H., Herre J., Huet J., Storme M., Swann S., Varul P., Veneziano A., Zoll F., *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law, Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Outline Edition, Munich 2009
- Wessel M., *Komputer i społeczeństwo*, Warszawa 1975
- Wiewiórowski W., Wierczyński G., *Informatyka prawnicza. Technologia informacyjna dla prawników i administracji publicznej*, Warszawa 2008
- Wojcieszko-Głuszko E., *Tajemnica przedsiębiorstwa i jej cywilnoprawna ochrona na podstawie przepisów prawa nieuczciwej konkurencji*, „Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2005, z. 89
- Zagrobelny K., *Umowa o dzieło*, (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013
- Zoll F., *Wstęp*, (w:) A. Ponikło, J. Gutowski, *Polskie prawo patentowe. Komentarz*, Warszawa 1935

INFORMATION AS A MATTER OF CONTRACTUAL OBLIGATION

Summary

Information as a matter of contractual obligation, thus far has not been subject to complex considerations of civil law science. In this respect, judicature either, does not provide plausible material for analysis.

The basic aims of the author's publication were focused on an attempt to systematize knowledge concerning information within civil law aspect together with highlighting still multiplying classification and interpretative difficulties which stem from certain legal solutions (possibly lack of them), having influence on the main subject of this article.

The publication deals with acknowledging information as a matter of a service. Besides, there were presented regulating concepts of the above mentioned services in the new Civil Law Code and Draft Common Frame of Reference. The article was dedicated to considering the possibility of acknowledging information, among others, as a matter of a specific-task contract, license contract, know-how contract.

KEYWORDS

information, obligation, service, know-how, specific-task contract

SŁOWA KLUCZOWE

informacja, zobowiązanie, usługa, know-how, umowa o dzieło